

Zjazd transportowców i drogowców

W piątek rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady X krajowego zjazdu Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców.

Już w pierwszym dniu obrad poruszono nie tylko sprawy wewnątrzorganizacyjne ale także związane z podniesieniem na wyższy poziom pracy przedsiębiorstw transportu i drogownictwa. (PAP)

Sprawy wychowania i kształcenia tematem spotkań

Minister H. Jabłoński w Poznaniu

W Poznaniu przebywa z dwudniową wizytą minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr Henryk Jabłoński. Wczoraj w godzinach południowych minister spotkał się z członkami sekretariatu KW PZPR oraz przewodniczącymi wojewódzkiej i Rady Narodowej Poznania.

Tematem spotkania była analiza aktualnego stanu i perspektyw rozwoju szkół wyższych. W Poznaniu oraz głównych kierunkach pracy w zakresie

się budowę ośrodka uniwersyteckiego na Marcelinie.

W centrum zainteresowania władz znajdują się instytucje międzyresortowe. Powstanie



Na zdjęciu: minister H. Jabłoński rozmawia z nauczycielami V Liceum Ogólnokształcącego. Obok dyrektor V LO J. Grzesiowski, przewodniczący J. Kusiak, kurażer A. Tyczyński.

Fot. — „Głos”

oświaty. W czasie dyskusji zwrócono uwagę na celowość preferowania kierunków matematyczno — przyrodniczych uczelni. Ta sytuacja wymaga zwiększenia nakładów inwestycyjnych na rozwój wymienionych kierunków i tak w najbliższym czasie rozpocznie

Odnaczenia i nagrody dla pracowników sceny

W przededniu Międzynarodowego Dnia Teatru zasłużeni pracownicy poznańskich scen otrzymali na spotkaniu z władzami miasta odznaczenia i nagrody pieniężne. Odnaki Honorowe m. Poznania przyznane zostały uchwałą Prezydium: Stefanowi Drewiczowi, Wirgiliuszowi Gryniowi, Janinie Marisównej, Edwardowi Kmiciewiczowi, Czesławowi Kozłowskiemu, Aleksandrowi Kondratiewowi, Tadeuszowi Molskiemu, Alojzemu Przewoźnemu i Jerzemu Zegalskiemu. 11 osób otrzymało ponadto nagrody pieniężne ufundowane przez Wydział Kultury oraz Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki.

W trakcie spotkania serdeczne życzenia i gratulacje pracownikom poznańskich teatrów złożyli m. in. w imieniu KW PZPR — zastępca kierownika Wydziału Propagandy — Zbigniew Pawlak, a w imieniu Prezydium RN Poznania — sekretarz Prezydium Józef Świątaj.

Aktorzy — uczestnicy zakończonego wczoraj w Pałacu Kultury i Przegładu Teatrów Małych Form otrzymali ponadto nagrody Wydziału Kultury RN Poznania w formie pięknych rzeźb ceramicznych z postaciami z komedii dell arte autorstwa Janusza Bersza. (ob)

ROGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane, na północno-wschodzie duże i możliwe przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 6 st. na północ do 12 st. na południe. Wiatry umiarkowane i porывистe z kierunków południowo-zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
11
KWIEŃNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 85 (8129)
Cena 50 gr

Jutro „Głos”

ukaze się
w objętości

8 stron

Oprócz
ciekawych artykułów
Czytelnicy
znajdą w nim

drugi kupon

naszego konkursu pt.

„CZY ZNASZ WĘGRY?”

Przypominamy, że na
uczestników prawidłowych
odpowiedzi
na 8 pytań konkursowych
czeka

14 nagród

- turystyczne radio tranzystorowe
- ozdobny bukiet do wina
- torebka damska
- kociołek do gotowania zup
- serwis kawowy „Głosu” dla 6 osób
- komplet 6 filiżanek ze spodkami
- ozdobny dzbanek do wina
- wazon szklany
- miniaturowy komplet do gry w szachy i domino
- płyty długogrające
- album pt. „Węgry”
- świeca ozdobna

Sytuacja na polach Wielkopolski

Skutkiem zimy — przesiewy

Dotychczasowe obserwacje i ustalenia wskazują, że część zbóż ozimych, zwłaszcza żyta, została w okresie zimy i długotrwałego zalegania pokrywy śnieżnej znacznie uszkodzona.

W niektórych powiatach pleśń śniegowa poraziła rośliny do tego stopnia, że trzeba będzie tu i ówdzie dokonać zaozarnia i przesiewy.

Nie są to na szczęście szkody katastrofalne, ale wyniosą — jak się oblicza — od 5 do 15 procent arealu upraw ozimych. W zależności od re-

jonu i położenia pól, stosuje się różnicowane środki zaradcze. Przy niskim stopniu uszkodzeń wystarczy zasilenie roślin nawozami azotowymi, co pozwoli na ich rozkrzewienie.

W sytuacji tej jedno jest pocieszające. Nie brakuje ziarna na przesiewy i nawozów azotowych na zasilanie upraw ozimych. Toteż rolnicy skrzętnie korzystają z fachowych zaleceń służby rolnej w tym zakresie, chociaż to im nie ułatwia pracy przy wiosennych zasiewach, które są już opóźnione o całe trzy tygodnie. Wszystko to powoduje, że ruch na polach jest gorączkowy, zwłaszcza w południowych powiatach Wielkopolski. Praca wre od świtu do zmroku.

Miejmy nadzieję, że zdola się nadrobić zaległości w terminach agrotechnicznych i zapewnić dobre plony zbóż i okopowych. (kj)

Ambasador Gwatemali opuścił Bonn

Agencja Reutersa powołując się na informacje źródła dyplomatycznego, podała do wiadomości, że ambasador Gwatemali w NRF, Antonio Gandara opuścił Bonn i udał się do Kopenhagi.

Antonio Gandara, ambasador Gwatemali w Bonn reprezentował także interesy swego kraju w Danii, Norwegii i Szwecji. (PAP)

CSU, na którym przewodniczący grupy deputowanych CSU do Bundestagu — Richard Stucklen, oraz przewodniczący frakcji CSU do Landtagu Bawarii, minister oświaty — Ludwik Huber złożyli sprawozdania na temat pracy w Bundestagu i Landtagu.

godz. 11 przed południem kilka samolotów izraelskich usiłowało zaatakować z powietrza pozycje wojsk egipskich w północnym i środkowym sektorze Kanału Sueskiego. Rzecznik dodał, że artyleria przeciwlotnicza ZRA uniemożliwiła samolotom izraelskim wykonanie zadań i zmusiła je do odwrotu.

Po nalocie izraelskim na arabską szkołę

Opinia publiczna na świecie potępia bestialskie bombardowania

Wiadomość o nowym barbarzyńskim nalocie lotnictwa izraelskiego na cywilne obiekty ZRA, spotkała się z potępieniem w kołach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zbombardowanie szkoły w prowincji Szarkija, w wyniku czego zginęło 30 uczniów jest niczym nieusprawiedliwioną zbrodnią przeciwko ludzkości, naruszeniem zasad sprawiedliwości i humanizmu — oświadczył w rozmowie z korespondentem TASS stały przedstawiciel Syrii w ONZ, Tomeh. Próby władz Izraela, aby wywołać wrażenie, jakoby nalot został dokonany na „obiekty wojskowe” ZRA nie wytrzymują żadnej krytyki.

Przedstawiciel Zambii, Moka, podkreślił, że powoływanie się Tel Awiwu na „konieczność stosowania środków samoobrony” jest fałszywe i bezpodstawne. Izrael nie broni swego terytorium, lecz dąży środkami wojskowymi do utrzymania cudzych terytoriów, okupowanych w wyniku wojny.

Niebezpieczeństwo powtórzenia podobnych tragicznych wypadków na Bliskim Wschodzie nie zostanie usunięte — stwierdził stały przedstawiciel Indii w ONZ, Sen, dopóki nie zostaną wcielone w życie uchwały

Rady Bezpieczeństwa dotyczące normalizacji sytuacji w tym rejonie świata.

Przedstawiciele Światowej Federacji Związków Zawodowych, Międzynarodowej Konfederacji Arabskich Związków Zawodowych, Ogólnoafrkańskiej Federacji Związków Zawodowych, stałego Kongresu Jedności Związkowej Mas Pracujących Ameryki Łacińskiej, Federacji Związków Zawodowych Palestyny zebrani w Pradze zwrócili się do ludzkości i do związków zawodowych całego świata z apelem, w którym wyrazili głębokie oburzenie z powodu nowej zbrodni dokonanej przez Izrael na terytorium ZRA.

Rząd i naród NRD stwierdza opublikowane w czwartek oświadczenie rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyrażające głębokie oburzenie z powodu barbarzyńskiego nalotu dokonanego przez izraelskich piratów powietrznych. Obywa tele NRD podziela ból narodu egipskiego w związku ze śmiercią dzieci w Bahr el-Bakar. Nikczemny zamach na życie niewinnych dzieci świadczy o barbarzyńskiej agresywnej polityce rządzących kół syjonistycznych w Izraelu — podkreśla oświadczenie.

Papież Paweł VI złożył kondolencje rządowi egipskiemu

Z Izraela

Antywojenne demonstracje

Jak donosi prasa, w ciągu ostatnich dni odbywały się w Izraelu demonstracje antywojenne. Ich uczestnicy protestowali przeciwko polityce rządu izraelskiego, który sabotuje wszystkie wysiłki, zmierzające do pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego. Demonstracje, zorganizowane przez komitety różnych kierunków politycznych, odbyły się m. in. w miasteczkach uniwersyteckich Tel Awiwu i Jerozolimie.

Masowa demonstracja protestacyjna odbyła się 8 kwietnia przed rządowymi gmachami w Jerozolimie. Działacze polityczni, profesorowie i studenci domagali się natychmiastowej dymisji rządu izraelskiego, położenia kresu polityce okupacji i aneksji zagrabionych terytoriów arabskich. (PAP)

Spotkanie Riad — Winogradow

Egipski minister spraw zagranicznych M. Riad spotkał się w Kairze z ambasadorem Związku Radzieckiego w ZRA, S. Winogradowem. (PAP)

w związku ze śmiercią 30 dzieci w wyniku ataku izraelskiego na obiekt cywilny.

Kondolencje przekazał w imieniu papieża „minister spraw zagranicznych” Watykanu biskup Agostino Casaroli za pośrednictwem ambasadora ZRA. (PAP)



8 bm. placu izraelscy dokonali zbrodnego nalotu na cywilne obiekty w ZRA, bombardując m. in. szkołę w Bahr el-Bakar. 31 dzieci zginęło, a 36 odniosło rany. Na zdjęciu: zrozpaczony ojciec niesie ciało syna zabitego pod czas nalotu.

CAF — UPI — telefoto

Sudan oskarża Arabię Saudyjską

Wiceprzewodniczący Sudańskiej Rady Rewolucyjnej Awa dallas oświadczył w Chartumie, że Arabia Saudyjska wie działa o przygotowywaniu krwawego spisku w Sudanie.

Minister stanu d/s zagranicznych Sudanu Isa również oświadczył, że król Arabii Saudyjskiej Fajsal wiedział o wszystkim o spisku. Rząd sudański jest w posiadaniu dokumentów, które dowodzą, że Arabia Saudyjska uczestniczyła w ostatnich wydarzeniach w Sudanie. Przewodniczący Sudańskiej Rady Rewolucyjnej El-Numeiri zarządził amnestię dla mieszkańców wyspy Aba, którzy brali udział w ostatniej rebelii kierowanej przez Imama El-Mahdiego. Amnestii nie podlegają przywódcy rebelii.

Kambodża republiką?

Jak doniosła agencja UPI, powołując się na wywiad udzielony jej wysłannikowi przez ministra informacji Kambodży, nowe władze tego kraju zamierzają w sobotę proklamować Kambodżę republiką.

Jest to kolejny krok sił prawicowych, które przejęły władzę w Kambodży, mający na celu ostateczne uniemożliwienie powrotu księcia Sihanoukowi.

Prasa amerykańska donosi o bezpośredniej interwencji USA w wewnętrzne sprawy Kambodży. Jak wynika z doniesień dziennika „Evening Star”, amerykańscy doradcy wojskowi organizują i kierują akcjami wojsk sajskońskich, które w ostatnim czasie co raz częściej naruszają suwerenność terytorium Kambodży. Korespondent tego dziennika przytacza zeznania świadków dowodzące, iż doradcy amerykańscy brali aktywny udział w przetrzymywaniu żołnierzy sajskońskich na terytorium Kambodży. Odsunięcie od władzy księcia Sihanouka — podkreśla korespondent „Evening Star” stworzyło sprzyjający klimat dla prób wojsk sajskońskich usadowienia się na terytorium Kambodży przy pomocy amerykańskich doradców. (PAP)

X Kaliskie Spotkania Teatralne pod znakiem Słowackiego

Tegoroczne, jubileuszowe, dziesiąte Kaliskie Spotkania Teatralne będą mieć program bogaty, chociaż zarazem niezbyt konsekwentnie uprofilowany pod kątem polskiego dramatu narodowego.

Festiwal zainauguruje 2 maja teatr gospodarzy Festiwalu inscenizacja „Snu srebrnego Salomei”. Po raz pierwszy biorący udział w Spotkaniach Teatr im. Mickiewicza z Częstochowy oraz zespół wrocławskiego Teatru Współczesnego im. Wiercińskiego również zaprezentują dzieła Słowackiego: „Balladę” oraz „Samuela Zborowskiego”. Scena łódzka im. Jaracza pokaże w Kaliszu dramat Krasińskiego „Irydion”. Teatr Polski w Poznaniu wystąpi na festiwalu z „Elektrą” Sofoklesa oraz „Barem wszystkich „świąt”” Broszkiewicza, a scena gnieźnieńska ze sztuką Gerarda Górnickiego „Dom na Pacyfiku”.

W tegorocznych Kaliskich Spotkaniach Teatralnych weźmie udział w sumie 10 teatrów, które zaprezentują 13 spektakli. (ob)

Wiosenne targi i jarmarki dla mieszkańców wsi

Dla ułatwienia rolnikom nabycia artykułów potrzebnych w czasie trwania kampanii wiosennej — wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu organizuje w kwietniu wiosenne targi i jarmarki oraz sprzedaż obwoźną niektórych towarów.

Targi i jarmarki urządzone są przede wszystkim w tych rejonach, gdzie — na skutek niedawnych trudności transportowych — nastąpiło przejściowo pogorszenie zaopatrzenia ludności wiejskiej w niektóre artykuły, zwłaszcza prze mysłowe.

Minister H. Jabłoński w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

zdolności studenta. Minister zainteresowany był wynikami nauczania we wszystkich typach szkół. Analizie poddano też dotychczasowy dorobek wychowawczy i system praktyk robotniczych studentów na UAM.

Minister Jabłoński w towarzystwie sekretarza KW PZPR — R. Jezierskiego, przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania — J. Kusia-ki i kuratora OSP A. Tyczyń-skiej uczestniczył następnie w posiedzeniu rektorów uczelni, na którym przedstawiono infor- macje o pracy wychowawczej w szkołach wyższych oraz do- konano oceny współpracy uc- zelni poznańskich z gospodar- ką regionu w świetle planu ba- dań na lata 1971-75.

Prof. Jabłoński pozytywnie ocenił przedstawione zamie- rzenia uczelni, podkreślając ich zbieżność z węzłowymi za- gadnieniami polityki Minister- twa Oświaty i Szkolnictwa Wyż- szego. Zapoznał on zebranych z aktualnymi pracami Minister- stwa dotyczącymi szkół wyż- szych.

Również wczoraj Minister był obecny w V Liceum Ogól- nokształcącym oraz w Techni- kum Samochodowym na Rata- jach (bg)

Sztuczne rybki i rosówki

Wedkarze z radością powita- ją wiadomość, że Krakowska Wy- twórnia Sprzetu Wedkarskiego roz- poczęła seryjną produkcję sztucz- nych rybek, podobno niezawo- dnych przy łowieniu na wędkę. In- nego rodzaju nowością będą sy- netyczne... rosówki, których tech- nologię produkcji opracowano w chemicznym ośrodku badawczym WZSP w Krakowie. Rosówki z pla- styku trudno odróżnić od natural- nych nawet przy bliskim dokład- nym oglądaniu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Maciej Stabrowski

7 GŁOS WIELKOPOLSKI AR
11 IV 1970 Nr 85 (8129)

Orzecznictwo sądów szybsze i bardziej trafne

Szybkość postępowania sądowego w sprawach karnych, od której w znacznym stopniu zależy skuteczność działania wy- miaru sprawiedliwości, pozostawiała u nas niegdyś wiele do- życzenia. W ostatnich latach nastąpiły w tej dziedzinie po- ważne korzystne zmiany. Dalszą wyraźną poprawę odnoto- wano w ub. r. przy czym dotyczy ona zarówno sądów powia- towych jak i wojewódzkich.

W sądach powiatowych prze- ciętny czas załatwienia sprawy karnej wynosił w ub. r. 1 mie- siąc (a jeszcze rok wcześniej termin ten sięgał 1,5 miesiąca). W sądach wojewódzkich dzia- łających jako I instancja — wskaźnik ten poprawił się z 2,7 do 2,3 miesiąca. Przeciętny czasokres rozpoznawania sprawy karnej w trybie rewizyj- nym w sądach wojewódzkich obniżył się w końcu ub. r. do 17 dni.

Zasadniczemu zmniejszeniu uległa liczba tzw. spraw sta- rych, zalegających z rozpozna- niem powyżej 6 miesięcy. W sądach powiatowych liczba ta- kich spraw karnych zmniejszy- ła się z 5,5 tys. do 900. Osiągnię- to także dalszą poprawę w za- kresie przyspieszenia postępo- wania międzyinstancyjnego w podstawowej grupie spraw roz-

poznawanych przez sądy powia- towe.

Polityka karna w odniesieniu do najbardziej groźnych i nie- bezpiecznych przestępstw przy- nosiła już częściowo pozytywne rezultaty w odniesieniu do niektórych ich grup. Jednakże niektóre rodzaje przestępstw — np. rozboje — nie wykazują tendencji spadkowej. W ub. r. sądy karały sprawców rozbo- jów surowszymi niż dawniej ka- ramami pozbawienia wolności i — co równie ważne — w 91 proc. spraw orzekały dodatko- wą karę grzywny.

Surowo karały sądy zamachy na życie i zdrowie obywateli, sprawców działających w spo- sób chuligański, winnych wy- woływania bójek, zwłaszcza je- li ich przebieg był bardziej dra- styczny. W ub. r. sądy powia- towe skazały 2,8 tys. osób za umyślne spowodowanie b. cięż- kiego lub ciężkiego uszkodze- nia ciała. Liczba skazanych za bójki wyniosła 5,8 tys. osób. Za bójki z wynikiem śmiertel- nym skazano 167 osób.

Do najważniejszych problemów w strukturze przestępczości na- leży zjawisko recydywy. W 1968 r. skazanych zostało ok. 64 tys. osób już poprzednio karanych, a w ka- dym z lat następnych — ponad 66 tys. Zwraca uwagę, że w tej grupie wzrasta liczba osób poprzed- nio karanych za czyn tego samego rodzaju. W strukturze przestępstw najczęściej popełnianych przez re- cydywistów wysuwają się na czo- ło kradzieże, oszustwa, rozboje, uchylanie się od alimentów, znę- canie się po pijanemu nad swymi rodzinami, sutenerstwo, platna pro- tekcja. Ukształtowała się wieloty- sięczna grupa osobników narusz- ających systematycznie porządek prawny, wykazujących lekcewa- że nie zasad współżycia społecznego, zagrażających bezpieczeństwu oby- wateli, godzących w mienie spo- łeczne i indywidualne. Zagrożenie recydywą utrzymuje się, a w nie- których grupach przestępstw na- wet wzrasta. Bardziej skuteczne środki zwalczania recydywy stwa- rzają nowe środki przewidziane w obowiązującym od początku br. no- wym prawie karnym.

Innym niekorzystnym zjawis- kiem jest poważny udział mło- docianych (w wieku od 17 do 20 lat) w przestępczości. Ich od- setek wśród skazanych za prze- stępstwa z oskarżenia publicz- nego sięgał np. w 1968 r. blisko 19 proc. Największy odsetek występował w grupie skaza- nych za zagarnięcie mienia spo- łecznego z włamaniem (63 proc.), rozbój (58 proc.), kra-

dież mienia prywatnego (38 proc.) oraz w grupie prze- stępstw o charakterze chuli- gańskim. Orzecznictwo sądowe wobec młodocianych zmierza- ło do surowego karania spraw- ców najważniejszych prze- stępstw. Z drugiej strony — wo- bec sprawców, co do których istniały podstawy do przypusz- czenia, że zmieniają swoje po- stępowanie, sądy stosowały wa- runkowe zawieszenie kary przy jednoczesnym oddawaniu ich pod dozór kuratora, orga- nizacji społecznej lub instytu- cji. (PAP)

Przed startem „Apollo-13”



Hipokryzja departamentu stanu USA

Komentator agencji MEN, udowadnia hipokryzję rzeczni- ka departamentu stanu USA, który oświadczył na konferen- cji prasowej w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone „wyraża- ją ubolewanie” w związku z na- laniem lotnictwa izraelskiego na Bahr El-Bakar, w czasie którego zostało zabitych 30 dzieci a 36 odniosło rany.

Stany Zjednoczone — pisze komentator — wywołują do przestrzegania tylko jednej re- zolucji ONZ — rezolucji o przer- waniu ognia, udając, że nie istnieją żadne inne rezolucje ONZ na temat Bliskiego Wschodu. Opowiadają się za realizacją tej rezolucji, która prowadzi do umocnienia pozyc- ji Izraela na okupowanych przez niego terytoriach arab- skich.

Podkreślając, że dostarczone przez USA Izraelowi „Phantomy” bombardowały zarówno zakłady metalurgiczne w Abu-Zabal jak i szkołę w wiosce Bahr El-Bakar ko- mentator pisze: W obu wypadkach nieprzyjacielowi przysyłał je- den cel — osłabić morale narodu egipskiego. (PAP)

W mauzoleum w Al. Szucha

Śpiew murów i pamięć ludzka

Jakże niezwykłą lekturą są pamiątko- we księgi, w których zapisują swoje wrażenia lu- dzie odwiedzający mauzoleum walki i me- cieństwa w byłej katowni warszawskiego Ge- stapo! Jeszcze dzisiaj, po 30 latach, ponura sława „Alci Szucha” każe średniemu i star- szemu pokoleniu szeptem wymawiać tę naz- wę, z suchym gardłem i zaciśniętymi pięści- mi. Według niepełnych danych, przesłuchiwa- no tutaj, a więc bestialsko torturowano, prze- szło 100 tys. patriotów, zanim ponieśli śmierć na miejscu lub zostali przewiezieni do obo- zów koncentracyjnych.

W ub. roku ponad 120 tys. osób odwiedzi- ło muzeum urządzone w części zachowanych cel. Liczba zwiedzających jest mniej więcej stała. Przychodzi tutaj ponadto ok. 8—10 tys. cudzo- ziemców goszczących w Warszawie. Tych uderza przede wszystkim ascetyczna prostota ekspozycji, niepokojąca cisza piwnicznego wnętrza, dramatycznie rozbiegane litery wy- rytych w murze napisów: „Boże jak bija”, „Mam 21 lat, wobec śmierci jestem zupełnie samotna”, „Córeczka nie doczeka się mojego powrotu”.

Czego słuchają w tej ciszy rodacy, jakie wspomnienia budzą w sobie, co odczytują z niezapisanych nawet murów?

... Za oszklonymi drzwiami — pokój prze- słuchań. Na półkach pedantycznie ułożone grube pejsze, biczyska z żelaznymi kulkami, drewniany przyrząd do łamania stóp, łańcu- chy stalowe. Poruszony przeciągiem chwieje

Na apel ZMS i ZMW

„Wiosna czynów” młodych Polaków

Począwszy od pierwszej soboty kwietnia aż do 9 maja br. młodzież miast i wsi zorganizowana w ZMS i ZMW oraz młodzież nie zrzeszona będzie realizować czyny i za- dania produkcyjne podjęte na cześć 100 rocznicy urodzin Le- nina, 25 rocznicy rozgromienia faszyzmu, powrotu ziem za- chodnich i północnych do macierzy. „Wiosna czynów” po- raz pierwszy będzie wspólną, masową akcją obu organiza- cji młodzieżowych.

W niedzielę, 12 kwietnia — w dniu powszechnego czynu młodzież będzie uczestniczyć w pracach społecznych na rzecz swojej wsi, miasta, śro- dowiska zakładu pracy — set- ki tysięcy chłopców i dziew- cząt z całego kraju. Będzie to

odzew na apel adresowany do polskiej młodzieży przez za- rządy główne ZMS i ZMW.

Niedziela — to zapoczątko- wanie realizacji czynów spo- łecznych zgłoszonych przez młodzież ZMS-owską. Wzorem ubiegłych lat prace społecz- ne ZMS-owców koncentrować się będą przy różnorodnych, dużych obiektach użyteczno- ści publicznej, rekreacyjnych, sportowych itp. Przewiduje się, iż w „lenińskim su- botniku” weźmie udział ponad ćwierć miliona członków ZMS. Największą liczbę ucze- stników prac społecznych zgła- sza organizacja katowicka — ponad 100 tys. osób. Wielu członków organizacji — górni- ków i hutników — będzie w niedzielę realizować dodatko- we zobowiązania produkcyjne podjęte dla uczczenia donios- łych rocznic. Prace społeczne ZMS-owców Poznania kon- centrować będą się wokół Cy- tadeli, Parku Przyjaźni i Par- ku im. Kasprzowicza.

Podobnie jak młodzież ZMS-owska w niedzielę po- wszechnego czynu młodzieży — uczestniczyć będzie cała młodzież zamieszkała na wsi, zwłaszcza członkowie ZMW, którzy w wielu wojewódz- twach i powiatach przystąpili już wcześniej do realizacji podjętych zobowiązań. I tak np. na Kielecczyźnie od pier- szych dni kwietnia trwają pra- ce młodzieży nad remontowa- niem dróg, sadzeniem drze- wek, przygotowywaniem ma- szyn i urządzeń rolnych, re- montami wiejskich placówek kulturalno-oświatowych.

PAP

Uroczyste obchody XX-lecia ZSP

W Radzie Okręgowej ZSP odbyła się wczoraj konfe- rencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o odbywających się aktualnie w środowisku poznańskim obcho- dach związanych z 20-leciem Zrzeszenia Studentów Polskich.

Dzisiaj o godz. 10.30 w Aka- demii Medycznej odbędzie się uroczyste plenum Rady Okrę- gowej, na którym zasłużonemu działaczom wręczone zostaną Honorowe Odznaki Miasta Poz- nania i Wielkopolski oraz od- znaki 20-lecia ZSP. Będzie to zarazem inauguracja ogólnop- olskich obchodów 20-lecia Zrze- szenia. W godzinach popołud- niowych odbędą się natomiast plenarne posiedzenia rad uczel- nianych wszystkich poznań- skich uczelni. Wieczorem w Pałacu Kultury zapowiadany jest Wielki Bal 20-lecia. W nie- dziele w godzinach przedpołu- dniowych byli działacze Zrzesze- nia wezmą udział w czynie spo- łecznym na Cytadeli.

Już dzisiaj 300 studentów AM, UAM, PWSSP, pracuje w czynie społecznym na Cytade- li i przy budowie ZOO. Nie- dzielne imprezy zakończy kon- cert galowy w Operze, gdzie w dwu i półgodzinnym progra- mie zaprezentują się czołowi wykonawcy studenci z Poz- nania i innych środowisk. Z dalszych akcentów obchodów 20-lecia należy wspomnieć dzień 26 kwietnia, kiedy to działacze Zrzeszenia ponownie wezmą udział w czynie spo- łecznym na Cytadeli, gdzie za- sadzą 1000 krzewów różnych ufundowanych przez stude- ntów Poznania.

Obchody jubileuszu organi- zacji ZSP w Poznaniu zakoń- czone zostaną 9 maja — w Dniu Zwycięstwa — kiedy to w Starym Rynku odbędzie się impreza polityczna pt. „Światło i dźwięk” a w Pałe- dzu odsłonięty zostanie pom- nik według projektu Ryszarda Skupina ku czci pomordowa- nych w czasie II wojny świa- towej studentów poznańskich.

(map)

Nowy członek załogi Apollo 13 Jack Swigeri (z lewej) i James A. Lovell (w środku) oglądają model pojazdu LM. Jak wiadomo, decyzja czy Apollo 13 wystartuje w pla- nowanym terminie, zależna jest od tego, czy Swigeri zdo- ła opanować w dostatecznym stopniu obowiązki pilota ka- biny macierzystej.

CAF — UPI — telefono

Czy koniec „Beatlesów”?

Na pierwszej stronie piątkowego wydania londyńskiego „Daily Mirror” ukazał się sensacyjny ar- tykuł informujący o decyzji jed- nego z członków zespołu „Beatle- sów” Paula McCartney’a, który postanowił opuścić swą grupę.

Rzecznik towarzystwa handlo- wo-przemysłowego „Apple” prak- tycznie kontrolującego działal- ność „Beatlesów”, zdecydowanie zaprzeczył tym doniesieniem, przyznał jednak, że wśród czło- nków zespołu nie ma zgody co do najbliższych planów.

Tak więc przyszłość jednej z naj- sławniejszych współczesnych „pop group”, która w okresie niemal już 10 letniej kariery dorobiła się olbrzymiej fortuny, stanęła pod znakiem zapytania. (PAP)

się na wieszaku płaszcz i czapka gestapowca, odłożony na chwilę pistolet w kaburze...

„Mimo woli ogładam się w paraliżującej panice, może rzeczywiście powróci zaraz mój oprawca? Słyszę jeszcze melodię „Pstrąga” płynącą z radia, która miała zagłuszyć mój krzyk” — pisze w pamiątkowej księdze Anna Michniewicz.

„Ja siedziałem w tej celi na prawo, drugiej od wejścia” — stwierdza nauczyciel z Legio- nowa. A 28 października, w dniu imienin Ta- deusza, w księdze zapisano: Tadeu, jak zwy- kłe, przyszedł do ciebie, żebyś w tym dniu nie był sam. Składam hold twojej pamięci, zawsze o tobie pamiętająca — żona.

„A przecież tak było naprawdę, ludzie to przeżyli. I nigdy już nie mają snów pogod- nych. Wiem, bo tutaj byłam” — napisała Anna Sobolewska z Poznania.

Połowę zwiedzających stanowi młodzież, mówi kierownik muzeum — Marek Janecki. Im trudno znaleźć słowo odpowiednie, okre- ślające wyniesione stąd przeżycie. Czasem pi- szą zwyczajnie, jak Ewa Jastrzębska, „Był tu mój tatuś, nie wolno mi zapomnieć”.

Gmach wygląda jak wtedy, przed 30 laty. Latem kwitnie i pachnie przed oknami olbrzy- mia lipa, niesie się tranzystorowe echo „Pstrąga”.

Jeden miesiąc w roku poświęcamy pamięci narodowej, ale pamięć jest w nas stale. I jak chciał poeta — ludzie słuchają śpiewu murów:

„słuchaj tych głosów, boś po to szczęśli- wie ocalon został w tragicznej potrzebie, byś chleb powszedni łamał sprawiedliwiej i żył za tamtych lepiej i za siebie”.

... Czasem ktoś zatrzyma spieszne kroki, wejdzie na chwilę w piwniczne wnętrza, przyjrzy się ogniom gazowych lampek, odczy- ta napis na jedynym zachowanym grypsie, wypisanym na kółniku palta, nierzadko ukradkiem obetrze łzę, wspominając bliskich, którzy tutaj znaleźli kres swego żywota.

PAP

Komplikacje węgierskiego przełomu

Z wykiśmy uważać sytuację w Polsce w dniu 22 lipca 1944 roku za diabelnie skomplikowaną. I słusznie. Ale węgierskie „pendant” wydaje się nawet Polakowi, znającemu tamte czasy nie tylko z mniej lub bardziej skróconych podręczników najnowszej historii, istnym labiryntem powikłań sytuacyjnych.

W marcu 1944 roku Węgry zaczynają pod jednym względem dzielić los Polski: są równie okupowane przez Niemcy hitlerowskie. Wszakże okupacja Węgier jest formalnie odmienna, niż ta, będąca od 54 miesięcy naszą ostateczną tragedią. Węgry zostają okupowane jako... sojusznik Trzeciej Rzeszy. Większość węgierskich niebezpieczeństw wojennych wynikała właśnie z sojuszu nieczego wasalstwa reżimu Horthy'ego wobec hitlerowskich Niemiec.

Już 10 kwietnia 1941 roku wojska horthystowskie wtargnęły do Węgry z zachodu, a z północy i z południa zajęły północno-wschodnie terytoria tego kraju. Już 27 czerwca 1941 roku, w pięć dni po zapoczątkowaniu przez Trzecią Rzeszę najeżdżu na Związek Radziecki, reżim Horthy, w imieniu Węgier, wypowiedział wojnę ZSRR.

I choć pod wpływem klęsk wojsk hitlerowskich (oraz węgierskich) na wschodzie, Horthy zaczął szukać kontaktów z rządem amerykańskim i angielskim w sprawie zawarcia z nimi separatu, nie udało mu się osiągnąć porozumienia. W końcu, w październiku 1944 roku, Horthy zdecydował się na wysłanie 11 października delegacji do Moskwy delegacji dla wszczęcia pertraktacji z rządem radzieckim.

11 października delegacja ta zaakceptowała warunki radzieckie („1. Węgry pozostają samodzielnym, niepodległym państwem (...), 2. armia węgierska kieruje broń przeciwko wojskom niemieckim...”). Horthy, ogłaszając oświadczenie zawierające formalną prośbę o rozejm, nie wezwał jednak wojsk węgierskich do skierowania broni przeciwko Niemcom.

Tak więc okupanci mogli swobodnie odpowiedzieć natychmiastowym zamachem polityczno-wojskowym. Usadowić skutecznie na czele marionetkowego rządu przywódcę najbardziej prohitlerowskiego ugrupowania reakcji (tzw. nyilasistów) — Salasiego. Podporządkować sobie do reszty aparat terroru. Położyć rękę na zdezorientowanej — jeśli chodzi o masę żołnierzy — armii węgierskiej i po zlikwidowaniu nawet pozorów jej samodzielności do wzięcia, po rozkaskawieniu jej jednostek, podlegających walcu Wehrmachtowi, używać ich w walce z Niemcami.

Tak więc okupanci mogli swobodnie odpowiedzieć natychmiastowym zamachem polityczno-wojskowym. Usadowić skutecznie na czele marionetkowego rządu przywódcę najbardziej prohitlerowskiego ugrupowania reakcji (tzw. nyilasistów) — Salasiego. Podporządkować sobie do reszty aparat terroru. Położyć rękę na zdezorientowanej — jeśli chodzi o masę żołnierzy — armii węgierskiej i po zlikwidowaniu nawet pozorów jej samodzielności do wzięcia, po rozkaskawieniu jej jednostek, podlegających walcu Wehrmachtowi, używać ich w walce z Niemcami.

Może oczywiście nasuwać się pytanie: jak to było możliwe, że tak długo, aż po owe hitlerowskie „pięć minut przed północą”, właśnie wojska węgierskie pozostawały ostatnim, „sojusznikiem” kontrynгентem Wehrmachtu. Po prostu dały o sobie znać skutki wieloletniego oddziaływania ideologicznego rodzimej reakcji na masę narodu; ponad wszystko zaś, zawiąły się silnie sfaszyzowane, na wpół feudalne kadry dowódczej armii, opętanoż zasępionej swymi klasowymi interesami.

Tym bardziej trzeba ocenić postawę tych wszystkich Węgrów, którzy wbrew sfaszyzowanemu klasom posiadającym, mimo terroru

Przywieźli medale

W Grenoble odbyła się międzynarodowa wystawa sprzętu i obuwni sportowego. Polskę reprezentowały na niej m. in. wyroby krośnieńskiej fabryki obuwni sportowego, wystawiając znakomite buty skórzane „Krokiew”. Interesująca była reklama polskiego stoiska. Otóż przy ustawionych estetycznie parach butów widniał napis w języku francuskim „W takich butach zdobyto ostatnio trzy medale”. Napis odnosił się do tegorocznych zawodów w Wysokich Tatrach, gdzie zawodnik radziecki G. Napalkow zdobył w „Krokiewach” dwa złote i Polak Gasiński — brązowy medal.

Na marginesie tej informacji dać warto, że złota medalistka w saneczkarstwie, Barbara Piecha, również startowała w krośnieńskich butach, tyle że robionych w KFOŚ na obustunek. (API)

reżimu Horthy'ego i hitlerowskiego aparatu okupacyjnego, pozostali przez te lata tragedii wierni sercem i czynami ideom swego rewolucyjnego wieszczą Szandora Petoefiego oraz przywódcy Węgierskiej Republiki Rad, Beli Kuna.

Są sprawy powszechnie znane, żywe w naszej pamięci, nie tylko dzięki historycznym przekazom. Pomoc okazywana Polakom, szukającym tułaczem szlakiem przez Węgry szansę kontynuowania walki przeciwko hitlerowskiemu najeżdżu na innych frontach drugiej wojny światowej. Również propolska postawa wielu Węgrów, włączonych w szeregi horthystowskiej armii, którzy — rzuceni rozkazami hitlerowskiego dowódcy na ziemię Polski — okazali się choćby tylko incydentalnymi sojusznikami naszej walki przeciwko hitlerowskiemu wrogowi.

Ale zarazem niemal nieznaną są u nas fakty z wojennych dziejów Węgrów, walk Węgrów

Srebrny jubileusz bratanków

przeciwko udziałowi w wojnie po fałszywej stronie. Nie tylko liczne strajki (największy w kombinacie w Csepel w 1943 roku), sabotaże produkcji wojennej, opór chłopów przeciwko dostawom wojennym. Również działalność antyfaszystów, przede wszystkim komunistów węgierskich, okupiona np. tylko wiosną 1942 roku śmiercią kilkuset czołowych działaczy podziemia. Także masowy pościg w końcu 1944 i na początku 1945 roku — kiedy Węgry przebiegała już linia frontu — ruch oporu, przejawiający się w niemal powszechnym sabotażu akcji ewakuacyjnej, gromadnej dezercji z armii przy aktywnym poparciu ludności, sabotażowi fortyfikacyjnych przygotowań niemieckich, w konspiracji wojskowej i otwarciu walce zbrojnej...

Kilka ilustracyjnych przykładów: już ludność obszarów nad Cisą powszechnie zbrojkoowała hitlerowsko-nyilasistowskie zarządzenia ewakuacyjne. Robotnicy Csepel, przeciwstawili się podobnemu rozkazowi z 4 grudnia 1944 roku; żołnierze węgierscy wysłani dla uśmierzenia buntu zbratali się z załogą kombinatu, co w sumie, wraz z manewrem wojsk radzieckich uwięźco-

nym okrażeniem 10 grudnia Budapesztu, doprowadziło do uratowania metalurgicznego serca gospodarki węgierskiej. Ludność Miskolca otwartą walką przeciwstawiła się próbom ogłuszenia tamtejszych zakładów przemysłowych; członkowie ruchu oporu przekradli się przez linię frontu, by ułatwić nadejście radzieckiej odsieczy.

Przeciwstawny faszyzmowi pojęciem patriotyzmu Węgrów dawał się we znaki okupantom i zdrajcom nie tylko bojkotem i biernym oporem, przerażającym się dopiero pod naciskiem sytuacyjnym w walce.

Węgry, kraj niemal bezbrzeżny, jak najmniej nadaje się do działań partyzanckich. Jednak i ta forma walki zbrojnej objęła węgierskie zaplecze Wehrmachtu. Oddział im. Petoefiego, specjalizujący się w atakach na linie komunikacyjne rozrósł się do 300 partyzantów... W rejonie szolgotarjańskiego zagłębia węglowego walczył oddział Sandora Nogradiego, wstawiając się m. in. przeprowadzonym 27 grudnia 1944 roku atakiem na cofającą się kolumnę SS-owców... Oddział z Ujpesti dokonał m. in. brawurowego napadu na rozłożoną w tym mieście główną kwaterę nyilasistów...

Niezależnie zaś od tych akcji, w początkach 1945 r. nasiliło się uczestnictwo ludowych oddziałów węgierskich w walkach prowadzonych przez Armię Radziecką o wyzwolenie Budapesztu. A uprzednio jeszcze, nim doszło do tragedii naddunajskiej stolicy, rozwinął energiczną działalność organizatorską, jednocząc różne grupy ruchu oporu, Węgierski Komitet Narodowy Powstańcy na którego czele stał Andre Bajcsy-Zsilinsky (czyt.: Zylinski). Przygotowywał ogólne powstanie, mające rozpocząć się od skoordynowanej z noworocznym szturmem wojsk radzieckich akcji grup powstańczych i żołnierzy wojsk reżimowych na tyły hitlerowskiego garnizonu Budapesztu. Gotowy plan był już w stadium organizacyjnej realizacji, kiedy na skutek zdrady nyilasistowskiego agenta, Niemcy zdolałi zlikwidować w zarodku akcję powstańczą.

Jednocześnie zaś, kiedy w Budapeszcie dokonała się tragedia sztabu powstańczego, w wolnym już Debreczynie zebrało się 21 grudnia 1944 roku Tymczasowe Zgromadzenie Narodowe. W ślad za tym, na wyzwolanych — w ciągu wielomiesięcznych, uporczywych walk — terenach Węgier kształtowały się lokalne ogniska rewolucyjnej władzy mas narodu węgierskiego. 4 kwietnia 1944 roku, dzień ostatecznego wyzwolenia Węgier, otworzył definitywny przełom w dziejach tak bliskiego nam narodu.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

ZSP w Poznaniu skupia 90 proc. poznańskich studentów. Nie trzeba więc dodawać, że jest to organizacja środowiskowa, jak się powiada, potężna, o wielkich możliwościach oddziaływania wychowawczego na studenckie masy. I, oczywiście, tym więcej można od niej oczekiwać, tym więcej wymagać. Jest to też organizacja o dużym autorytecie w studenckiej społeczności, wypracowanym w ciągu 20 lat działania. Spośród różnorodnych dziedzin działalności ZSP — organizacyjnej, kulturalnej, zagranicznej, turystycznej, ekonomiczno-bytowej itd., najistotniejsza są chyba dwie: naukowa i wychowawczo-propagandowa. Na tych zagadnieniach właśnie skupimy uwagę. Tutaj też dzieje się w ostatnim czasie najwięcej nowego — zwłaszcza po IV Plenum partii, którego wytyczne włączyła się systematycznie w prace organizacji, a formalnie stało się to na II Plenum Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu, w marcu br.

Mówiło się niegdyś o ZSP z przyganą jako o „związku zawodowym”, dbającym jedynie o sprawy ekonomiczne zabezpieczenia studiów. Obecnie ta sytuacja zmieniła się radykalnie: ZSP, podobnie jak ZMS czy ZMW, jest organizacją o zdecydowanym profilu ideopolitycznym, organizacją, która ma na celu przygotowanie studenta do życia społecznego i obywatelskiego w najszerszym rozumieniu tego słowa. Co wcale nie znaczy, że przestano się troszczyć o studencki byt; przeciwnie, i w tej dziedzinie pojawiło się wiele nowych, sprawniejszych form działania, mających na celu samowychowanie studentów, prowadzących do osiągnięcia pełnej samorządności przez takie np. organy, ZSP, jak rady mieszkaniowe w domach studenckich.

Nauka i praktyka

Przejdźmy do tego, co najważniejsze w obecnej pracy ZSP: do spraw nauki i wychowania. Tutaj znowu trzeba zwrócić uwagę na pewną nową rzecz, mianowicie na to, w jaki sposób patrzy się w organizacji na studenta. Otóż chodzi już nie o kogoś, kto „kończy się” wraz z końcem studiów, ale o tego, kto będzie po studiach pracował i czyja wiedza oraz umiejętności nabyte w trakcie nauki, mają przynieść później społeczeństwu i państwu pożytek.

Działacze organizacji zadają sobie zatem pytanie: o ile wiedza studentów i ich postawa społeczna będzie w przyszłości efektywna? Działania ZSP idą właśnie w tym kierunku, by ta efektywność była jak największa. Dlatego już w trakcie studiów kładzie się zdecydowany nacisk na to, aby studentów przygotować do życia społecznego i zawodowego, do racjonalnego wykorzystywania wiedzy, do praktycznego myślenia i działania. Obecni studenci są przecież potencjalną wartością społeczną, jako przy-

Najważniejsze w poczynaniach

Spoleczny użytek nauki

szła kadra wyspecjalizowanych fachowców. Właśnie studenci i ZSP mają ich nauczyć praktycznego i twórczego udziału w życiu społecznym i gospodarczym najbliższego środowiska.

Jest to szczególnie istotne wobec potrzeb wiązania nauki z przemysłem i wobec dokonywanej się aktualnie rewolucji naukowo-technicznej, której współtwórcami będą przecież dzisiejsi studenci. Nauki od wychowania nie da się tutaj oddzielić: np. studenckie prace naukowe, podejmowane na użytek konkretnego zakładu czy instytucji, również wychowują, a także są wyrazem właściwej postawy i efektem oddziaływań wychowawczych.

Ku pożytkowi społecznemu

W przedsięwzięciach organizacji, na uwagę zasługuje przede wszystkim działalność studenckich kół naukowych — ważnego elementu w programie studiów, bo umożliwiającego pracę samokształceniową, wyodrębniającego najzdolniejszych studentów, wytwarzającego atmosferę solidnej nauki. Kół naukowe są zobowiązane podejmować te problemy, których rozwiązaniem zainteresowane są władze miasta, instytucje, zakłady przemysłowe. Podejmują także współpracę z branżowymi stowarzyszeniami naukowymi. Co ważne: przed stawiciele kół naukowych wchodzi w skład zespołów badawczych uczelni.

Najciekawszą jednak formą pracy kół naukowych są kompleksowe obozy naukowo-badawcze, które w tym roku, latem, odbędą się w Trzcińsku i Koninie. Wybrano więc jeden powiat typowy dla rolnictwa i jeden typowy przemysłowy. W każdym z nich pracować będzie kilkadziesiąt kół, opracowując tematy i problemy wskazane przez władze powiatowe, zainteresowane instytucje i zakłady. W tej formie działania kół, zorganizowanej i inspirowanej przez ZSP, chodzi o rzecz najważniejszą: o to, aby badania naukowe były odpowiednią na rzeczywiste zapotrzebowanie społeczne.

Prezydium PRN w Trzcińsku nadesłało już poznańskim koleom naukowym listę tematów, które należy podjąć na jej terenie. Oto niektóre z nich: efektywność nakładów na meliorację, zasobność łąk nadleśniczych w makro- i mi-

kroelementy, wpływ suszarnictwa na intensyfikację użytków zielonych, efektywność wysokiego nawożenia mineralnego ziół w warunkach słabych gleb powiatu, organizacja produkcji w typowym gospodarstwie w rejonie nadnoteckim.

Są też tematy z zakresu zdrowia, pedagogiki, socjologii (ewidencja i losy osadników), historii, biologii, ekonomii (czynnik lokalizacji przemysłu, racjonalna gospodarka środkami transportu, racjonalizacja, architektury, geografii itd.).

Sądzić można, że kół naukowe WSR, WSE czy UAM będą miały latem solidną pracę. Zakłada się, że ten sam społecznie użyteczny charakter muszą też mieć prace magisterskie. Niektóre kółka podejmą badania ciągłe, w okresie kilku lub kilkunastu lat, np. kół WSR badające lasy.

Wychowanie przez pracę

Taką działalność kół nawiązać można wychowaniem przez użyteczną społecznie pracę naukową. Ale kółka to tylko jeden z przykładów bogatej działalności naukowej i wychowawczej ZSP. A trzeba jeszcze wspomnieć choćby o studenckich praktykach robotniczych, utworzonych również niedawno w związku z potrzebą wychowania przez pracę, zbliżenia młodego pokolenia do pracy, i to fizycznej.

Studenci odbywają praktyki w zakładach zbliżonych profilem produkcyjnym do profilu studiów. W roku ubiegłym praktyki robotnicze odbyło 8.482 studentów. Doświadczenia wyniesione z praktyk na pewno przysłużą się potem absolwentom na stażu i w czasie wykonywania zawodu.

W sposób przekonywający ZSP organizuje też czynny społeczny, mianowicie, czynami wykonuje się niemal wyłącznie obiekty patronackie. Dzięki temu młodzież widzi, od początku do końca, efekty i sens własnych trudów. W ten sposób wykonuje się np. „rosarium” (ogród róż) na Cytadeli.

Wszystko to: wychowanie przez pracę i przede wszystkim studencka działalność naukowa dla konkretnego, szybkiego użytku — jest tym, o czym obecnie, po 20 latach istnienia ZSP, należy mówić jako o najważniejszej tendencji rozwojowej organizacji.

MARCIN BAJEROWICZ

25 lat poznańskiego „Marcinka”

TEATR RZECZYWIŚCIE ARTYSTYCZNY

czesnej, każe słuchać muzyki Pendereckiego, każe oglądać dekoracje wyrastające z najnowszych zdobyczy nowoczesnej plastyki. Traktuje ich w sprawach sztuki jak dorosłych, próbuje apelować do ich wrażliwości estetycznej do ich wyobraźni i do inteligencji.

Dolna granica wieku obcowania na żywo ze sztuką przesunęła się w ostatnich latach rzeczywiście ogromnie. Ta zdolność per-

cepcji sztuki w wieku szkolnym a nawet i przedszkolnym staje się obecnie wielką szansą teatru. „Marcinek” pragnie więc naładować swych młodych odbiorców, na ile to jest tylko możliwe, problemami artystycznymi i społecznymi. Chce wykorzystać ich chłonność, wie, że z chwilą ukończenia szkoły i podjęcia pracy zawodowej ich kontakt z teatrem zostanie ograniczony. Kapitał wrażliwości artystycznej i rozbudzonej wyobraźni wyniesiony z teatru mu-

si im więc po prostu na długo wystarczy.

Stała scena lalkowa w Poznaniu miała powstać we wrześniu 1939 roku. Do tego wtedy nie doszło. Dopiero jednak 17 kwietnia 1945 roku Poznański Teatr Marionetek mógł zaprosić młodzież na swe pierwsze przedstawienie. Podczas okupacji w roku 1943 Halina Lubicz — późniejsza pierwsza dyrektorka tej sceny — przygotowała kilka przedstawień dla dzieci w warunkach konspiracyjnych w prywatnym mieszkaniu.

Początki działalności teatru, podobnie jak i pozostałych placówek artystycznych powojennego Poznania, upłynęły pod znakiem manifestacji o charakterze patriotycznym, o sportowych wartościach przede wszystkim wychowawczych. Na sukcesy artystyczne trzeba było jeszcze trochę poczekać, chociaż i w tym pierwszym heroicznym okresie narodzin teatru zdarzały się spektakle wiejskiego kalibru. Kroniki teatru zanotowały na przykład udaną adaptację Janiny Morawskiej Dickensa „Doktor Dolittle i jego zwierzęta”. Teatr wielokrotnie w tych latach zmieniał swój profil artystyczny, schemat organi-



Niezwykle wyrosła ten teatr. Wyrosła też w tym czasie niezmiernie jego wierność. Dwunastolatki przed kilkudziesięciu laty słuchały z zapartym tchem naiwnych bajek z taniutkim morałem. Dwunastolatkom AD 1970 serwuje „Marcinek” trudne i problemowe sztuki współczesne, uczy ich języka sztuki nowo-

Jedną ze scen spektaklu cieszącego się szczególną sympatią młodych widzów — „Tygrysek i piraci” — musical dla dzieci Hanry Januszewskiej i Jerzego Miliana w reżyserii Wojciecha Wiczorkiewicza.

Fot. — G. Wyszomirska

zacyjny, a nawet i nazwę. Przez pewien czas znajdował się nawet pod wspólną dyktando z teatrami dramatycznymi i nie trzeba tu chyba nawet do dawać, że był to najsłabszy artystyczny okres w całej jego działalności.

Niestanny wzrost rangi artystycznej teatru zapoczątkowany został w roku 1954 po objęciu dyktando sceny przez Joannę Piekarską. W tym okresie teatr z powodzeniem sięgał po repertuar wyższych lotów. Gra Schillerowską „Pastorałkę”, „Młynek do kawy” Galszyńskiego oraz sztukę Świersz czynińskiej „Tygrys tańczy dla Szu Hin”, za którą otrzymała nagrodę na II Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Lalkowych w Warszawie. W 1958 roku w wyniku konkursu otrzymuje swą obecną nazwę: „Marcinek”, trochę już dziś, nawiąsem mówiąc, zbyt infantylną, jak na scenę mającą w swym repertuarze: „Wesele”, „Wandę” i sztuki Witkiewicza.

Nowy i najciekawszy artystyczny okres w życiu poznańskiego teatru zapoczątkowuje rok 1960, w którym to kierownictwo sceny przejmuje Leokadia Serafinowicz i współpracując z nią młody reżyser Wojciech Wiczorkiewicz. Nowe kierownictwo przystąpiło do pracy w Poznaniu nie tylko z dużym zapałem, ale i wyraźnie zary-

Dokończenie na str. 4

OLGIERD BŁAŻEWICZ

XL indywidualne mistrzostwa okręgu rozpoczęte

Do indywidualnych okręgowych bokserskich mistrzostw Wielkopolski seniorów, 8 klubów naszego okręgu wystawiło 92 zawodników. Najliczniej reprezentowani są zawodnicy Zagłębia Konin, Prosnego Kalisz i Olimpii Poznań.

Kuligiem przez Wielkopolskę

„Puchar Śniegu” dla Wieloski

Punktem kulminacyjnym akcji „Kuligiem przez Wielkopolskę”, której współorganizatorem są: redakcja „Gazety Poznańskiej”, ZMW i LZS, było wczorajsze spotkanie przedstawicieli wyróżnionych kół. Bilans tegorocznych kuligów jest imponujący. W ciągu minionej zimy zorganizowano 3 506 kuligów, w których brało udział ponad 81 000 uczestników. Młodzież zorganizowała podczas kuligów wiele ciekawych imprez m. in. kulturalnych, quizów, turniejów wiedzy społeczno-politycznej, wieczornych związanych tematycznie z rokiem lenińskim a także czynnie włączyła się do ratowania zwierząt leśnych. Podczas 539 kuligów dokarmiano zwierzęcą wykładając ponad 11 000 kg karmy i pośladu, ustawiono 1 000 pasników, likwidowano siodła i wnyki. Organizatorzy potrafili zatem umiejętnie połączyć rozrywkę na świeżym powietrzu z interesującymi formami pracy wychowawczej.

W wyniku żmudnych obliczeń komisji okazało się, że centralną nagrodę — „Puchar Śniegu” ufundowany przez „Gazetę Poznańską” zdobył Zarząd Gromadski ZMW w Wielosiu pow. Ostrow. Nagrodę wręczył zdołanym redaktor naczelny „Gazety” — Jan Mikołajski. Pięć następnych kół wyróżnionych zostało nagrodami rzeczowymi oraz pucharami. Są to: koło ZMW i LZS w Kobylicach pow. Wągrowiec, koło ZMW Nowa Wieś Ujście pow. Chodzież, koło LZS Ługi Ujście pow. Trzcianka, koło LZS Stepuchowo pow. Wągrowiec oraz Zarząd Zakładowy ZMW i LZS przy Spółdzielni Produkcyjnej Kotowo pow. Śrem. Szczególnie wyróżniający się aktywności, w akcji imprez, otrzymali również nagrody indywidualne. (b)



Poznański Okręgowy Związek Zapasniczy organizuje 1 maja br. międzynarodowy turniej w stylu wolnym. Obok zawodników okręgu poznańskiego mają startować reprezentanci ZSRR, Bułgarii i Francji.

Tradycyjne wyścigi konne zapoczątkowane zostaną 9 maja br. w Warszawie na Służewcu. W tym roku w Warszawie, we Wrocławiu a także w Sopocie startować będą w gonitwach około 600 koni. Więcej aniżeli w latach poprzednich.

dalekoisem

POLSKI DEBEL WYELIMINOWANY

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Nici, polska para Wiesław Gasiorek i Mieczysław Rybarczyk zmierzyła się w walce ćwierćfinałowej z deblem rumuńsko-austriackim Dron — Pokorny. Polacy przegrali 3:6, 4:6.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA POLSKI MŁODZIKÓW

W czwartek rozpoczęły się w Gdyni szermiercze mistrzostwa Polski młodzików. Pierwszego dnia na starcie stanęli szablści.

Najlepszym wśród 30 startujących okazał się Jakub Roter z MKS Pałac Katowice — 7 zwycięstw. Dalsze miejsca zajęli: 2) Andrzej Molata (Legia W-wa) — 6 zwycięstw, 3) Jerzy Bogatko (Marymont W-wa) — 4 zwycięstwa, 4) Ryszard Struk (Unia Tarnów) — 4 zwycięstwa, 5) Maciej Zielinski (Teczka Gdynia) — 3 zwycięstwa, 6) Andrzej Głuch (Gagielonia Białystok), 7) Janusz Kondrat (LZS Ziel. Góra), 8) Janusz Strzecha (Stal Rzeszów).

LIGA HOKKEJOWA

Legia — Pomorzanie 6:6
ŁKS — Polonia (Bydż.) 17:1
Podhale (N. Targ) —

GKS (Kat.) 6:1
Cracovia — Górnik (Murcki) 7:7
Oto aktualna tabela:
1. Podhale 35 46:24 158-95
2. GKS 34 46:22 115-71
3. ŁKS 34 41:27 133-99
4. Bałdon 34 40:28 170-93
5. Legia 34 36:32 113-117
6. Naprzód 34 35:33 122-141
7. Polonia 34 30:38 148-172
8. Pomorzanie 34 24:44 123-148
9. Górnik 34 24:44 112-166

W oczekiwaniu na pucharowe emocje

Wielkopolskie zespoły ligi międzywojewódzkiej w Poznaniu

Sympatycy piłki nożnej w oczekiwaniu na środowe występy Górnik Zabrze i Legii Warszawa w rozgrywkach pucharowych, będą mieli okazję, w najbliższą niedzielę, obejrzeć tylko spotkania ligi międzywojewódzkiej. I i II liga pauzują.

Tak się złożyło, że w niedzielę wszystkie 5 zespołów reprezentujących okręg poznański w lidze międzywojewódzkiej zademonstrują swoje umiejętności przed publicznością poznańską. Lech zmierzy się z Calisą, Polonia Poznań z Pogonią Ił. Szczecin, zaś Warta z Zagłębiem Konin.

Niewątpliwie najciekawsze zapowiadają się pojedynki pomiędzy warczami a piłkarzami z Konina. Warta — najpewniejszy obecnie kandydat do zajęcia I miejsca i związanego z tym awansu do II ligi, ma szansę, w wypadku odniesienia zwycięstwa umocnić się na czele tabeli, a może nawet zwiększyć swoją przewagę punktową. Z drugiej strony jednak nie możemy zapominać, że Zagłębie gra w ostatnim czasie coraz lepiej i na pewno nie będzie chciało łatwo sprzedać swojej skóry. Mecz Warta — Zagłębie odbędzie się w niedzielę o godz. 16 na boisku przy ul. Rolnej.

O godz. 11 rozegrane zostaną dwa pozostałe pojedynki. Wielokrotnie już zwracaliśmy się z apelem do klubów aby w takich wypadkach porozumiały się wcześniej i uzgodniły godziny rozpoczęcia meczy. Niestety, okazuje się, że nawiązanie kontaktu między sekretariatami Lecha i Polonii okazało się zbyt trudne wobec czego mecze rozpoczną się o tej samej godzinie.

Zarówno w pojedynku Lecha jak i Polonii Poznań faworytami wydają się być gospodarze. Polonii bardzo potrzebne są punkty i dobrze by się stało, żeby zespół ten zmobilizował w niedzielę wszystkie swoje siły i pojedynki z rezerwami Pogoni Szczecin rozstrzygnął na swoją korzyść. Spodziewamy się co prawda, że Pogoń w związku z wolnym terminem może przysłać do Poznania zawodników kandydujących do pierwszego zespołu, ale w sumie jesteśmy przekonani o sukcesie poznańskich.

Interesujące widowisko zapowiada się również na Dębcu.

A oto pozostałe mecze ligi międzywojewódzkiej. Bałtyk — Gwardia Koszalin, Polonia Gdańsk — Unia Tczew, Olimpia Elbląg — Kuźnik Włocławek, Pogoń Baranów — Flota Gdynia.

W lidze okręgowej spotkają się: Grunwald — KKS Kepno, Tur Tuń — Polonia Piła, Obra Kościan — Olimpia II, Warta II — Ostrovia, Stal Ostrow — Dyskobolia Grodzisk, Witovia — Przemysław, Stella Gniezno — Lech II. (s)

Przetargi

Rozmańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie CZĘŚCI ZAMIENNYCH NADWYMIAROWYCH do samochodów i silników Warszawa, chromowanie techniczne z obróbką mechaniczną części Warszawa oraz chromowanie galanterii samochodowej.

Ofertry, w których należy podać cenę za jednostkę detalu, prosimy składać do dnia 2 maja 1970 r. w sekretariacie Zakładu w załakowanej kopercie z napisem „Przetarg”.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 4 maja 1970 roku o godz. 8 w Dziale Zaopatrzenia PZNS. Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Składający oferty z sektora nieuspołecznionego obowiązani są do złożenia wadium przetargowego w wysokości 10 procent wartości oferowanego przerobu w terminie do dnia 2 maja 70 r. wpłaty bankowej na konto NBP I Oddz. Miejski 1231-6-1224 względnie do dnia 4 maja 70 r. do kasy przedsiębiorstwa do godz. 7.30.

Wykazy materiałów objętych przetargiem znajdują się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia PZNS — który udzieli bliższych informacji.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2290

Urząd Telefonów Miejsowych w Poznaniu, ulica Bułgarska 55 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

KONSERWACJĘ SYREN ELEKTRYCZNYCH znajdujących się na terenie m. Poznania.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Ofertry wraz z kosztorysami należy składać w zamkniętych kopertach w terminie 10 dni od dnia ogłoszenia w prasie.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu składania ofert o godz. 9 w Urzędzie Telefonów Miejsowych Wydziale Sieci Miejskiej, Poznań, ul. Bułgarska 55, pokój 31.

Szczegółowe techniczne do wglądu pod w/w adresem w godz. od 9-15.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K2178

Praca Nauka

Pomoc domowa dochodząca 3 razy tygodniowo potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 125 m. 2. 23886g

Przyjmę pracownika na małą fermę (lisy i norki), może być rencista, również zamieszkały. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21900g.

Pomoc domowa codziennie od 12-16 zaraz potrzebna. Kasprzaka 56. Zgłoszenia: od godz. 11. 23765g

Taków towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcin-kowskiego 2a, parter. 23404g

Uczeń matematyki. Strzelecka 30 m. 10. Tel. 672-148. 21963g

Kupno Sprzedaż Narzędzia ginekologiczne kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21834g

Karoserię do Warszawy w dobrym stanie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21829g

Wagę osobową kupię. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21833g

Zegarek złoty, nowy, męski kupię. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23823g

Sprzedam radio samochodowe tranzystorowe, węgierskie. Tel. 337-39. 23374g

Wózki spacerowe kombinowane, głębokie, leżakowe poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 20002g

Samochody

Trabant 601 w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Zgłoszenia (parking) samochodowy przy Dworcu Zachodnim w Poznaniu, w niedzielę godz. 10-12. 23901g

Syrenę 103 sprzedam, 1966 r. produkcji, Józwiak, Zdzichowa pow. Gniezno, tel. Zdzichowa 23. 1166p

Sprzedam nową Zastawę coupe. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21921g.

SAMOCOD „FIAT 125 P”
lub ponad
POL MILIONA ZŁOTYCH
— to Twoja szansa
W „KOZIOLKACH”
K2525

Pracownicy poszukiwani

Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu - Obrzyckach, pow. Międzyrzecz, przyjmie zaraz

KIEROWNIKA PIEKARNI. Od kandydatów wymagane kwalifikacje mistrzowskie oraz praktyka w zawodzie.

Dla osoby samotnej pokój zapewniony. Wynagrodzenie zgodnie z przepisami obowiązującymi w Służbie Zdrowia.

Podania wraz z dokumentami należy kierować do Sekcji Kadry Szpitala. W2582

Lokale

3-pokojowe, przynależności (piec) i ptr., Grunwaldzka 19 dla 21335g

Wynajmę pokój członkom spółdzielni. Płatny rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21335g

Mieszkanie z telefonem w Gdyni śródmieście, pokój kuchnia, łazienka i przedpokój, 41 m², gaz i centralne ogrzewanie, II ptr. zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Gdynia, Kasprzaka 6 m. 18. 23826g

Z pracownikiem Pomeru zamienię pokój z kuchnią, nowe budownictwo, na 2 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21906g.

Nieruchomości

Piękna, komfortowa samodzielną, 4-pokojowa willa, garaż, 650.000 zł, połowa willi bliźniaczej przy tramwaju 500.000, połowa domu bliźniaczego, stan surowy 300.000, inna połowa domu 80 proc. wykończenia 370.000, piętro willi 2-pokojowej, wygodami przy tramwaju 300.000, dom willowy 3-pokojowy, morga ogrodu 350.000 poleca — przyjmuję nowe zlecenia: Adam-ski, Poznań, Matejki 33a. 23902g

Zamienię piętro, komfortowe, wyłączone na willę, wygodami, ogrodem, blisko tramwaju, chętnie Jeżyce (dopłata) lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23135g

Sprzedam korzystnie dużą parcelę, prawo zabudowy. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23395g.

Sprzedam 0,5 ha ziemi oplotowanej, z domkiem letnim, nadającej się na ogrodnictwo, 9 km od Poznania. Tel. 337-39. 23373g

Sprzedam willę z ogrodem w Starolecie. Wiadomość: Kosińskiego 12 m. 5, godz. 18-20. Pośrednictwo wyłączone. 23621g

Sprzedam działkę z prawem zabudowy, 716 m². Przechodni, Ogrodowa 33. 21333g

Sprzedam gospodarstwo 6 ha, elektryfikowane, — Dionizy Wilkosz, Zdzichowa, pow. Gniezno. 1174p

Oddam w dzierżawę dom jednorodzinny, sła, ogród, możliwość prowadzenia warsztatu usługowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21685g

Różne

Uwaga, kierowcy! Linki szybkościomierza, hamulcowe, sprzęgłowe, wkłady do linek oraz regenerację wykonuje Warsztat Mechaniczny Poznań-Winiary, ul. Leonarda 2. 21209g

Działkę budowlaną do 2.500 m² w Piatkowie spiesznie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21877g.

Matrymonialne

Wytńj — Szczście — Zachowaj. Prywatne Biuro Matrymonialne „Neptun”, Gdańsk, Śniadeckich — pomyślnie kojarzy małżeństwa od roku 1920. 1089p

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”, Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 22851g

Dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., śp.

FILOMENA DULLIN

z domu MACIEJEWSKA
I voto PŁOSZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie w Poznaniu, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Szamotuły, 1 Maja 36. 23865g

Dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarł

PIOTR GABRYCH

wieloletni pracownik Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy zasłużonego pracownika, dobrego i serdecznego koleżkę, który w ciągu 20-letniej pracy w naszym Biurze zyskał sobie ogólną sympatię i szacunek.

Zegnamy Go ze smutkiem, składamy rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

Rada Zakładowa, Współpracownicy
Dyrekcja WBPBW w Poznaniu
K2602

W dniu 9 kwietnia 1970 r. zmarł

ANTONI KULAS

kierownik referatu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu

W Zmarłym ZUS stracił długoletniego, oddanego i sumiennego kierownika referatu, a współpracownicy nieodżałowanego Koleżę, którego żegnają z żalem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 kwietnia br. o godz. 14.15 w Poznaniu na cmentarzu na Junikowie.

POP, Rada Zakładowa, współpracownicy
Dyrekcja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych —
Oddział w Poznaniu
K2584

Dnia 8 kwietnia 1970 r. zmarł

WITOLD MIELCAREK

W Zmarłym tracimy b. długoletniego, wzorowego pracownika oraz życzliwego koleżę.

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań-Miasto

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11. 4. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie. K2604

W dniu 8. 4. 70 r. zmarł śmiercią tragiczną, ceniony pracownik naszego Zakładu, w wieku lat 20

ANDRZEJ MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12. 4. 1970 r. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Piątkowskiej.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja Wojewódzkiego Zakładu Urządzeń Pożarniczych Związku OSP w Poznaniu
23924g

W dniu 9 kwietnia 1970 r. zmarła nagle

KAZIMIERA TUSZYŃSKA

sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Ostrowie Wlkp. długoletnia, zasłużona nauczycielka, ceniona wychowawczyni młodzieży, działaczka społeczna i związkowa — odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Odznaką 1000-lecia i in. odznaczeniami.

W Zmarłej tracimy ofiarnego działacza, koleżankę i przyjaciela.

Cześć Jej pamięci!

Zarząd Okręgu ZNP w Poznaniu
23900g

Dnia 8 kwietnia 1970 r. zmarła nagle

KRYSTYNA OBER

długoletni oddany pracownik Wielkopolskich Zakładów Wyróbów Papierowych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. 4. 1970 r. o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja
23830g

Dnia 10 kwietnia 1970 r. zmarł, namaszczoney Olejami św., nasz ukochany ojciec, dziadek, teści i wujek, przeżywszy lat 88

STANISŁAW CZAJCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

Poznań, ul. Zielona 7 m. 16. 23893g

† Dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarła nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia

ANNA MÜLLER

z domu ZAWIEJA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki z rodziną
23840g

† Dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia

KAZIMIERA ŻUROMSKA

z domu Baborowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną
23837g

Dnia 4 kwietnia 1970 r. zmarł drogi mąż, ukochany ojciec, teści, dziadek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, śp.

STEFAN GÓRNY

mistrz ślusarski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 13 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina
23881g

† Dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i ukochany mąż, ojciec, teści i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.

ANTONI KULAS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona i syn z rodziną
23845g

† Dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarł w wieku 54 lat, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teści, dziadek, syn, brat i szwagier, śp.

STEFAN ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną
23883g

† Dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarł po długich cierpieniach nasz ukochany brat, stryj, wujek i szwagier, śp.

WITOLD MIELCAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

O bolesnej tej stracie powiadamiają

Rafina Roth

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Bar wszystkich świętych”; OPERA — g. 19 „Halka” (premiera); OPE-RETKA — g. 19 „Irabiia Luxem-burg”; MARCINEK — g. 10 „Mał-wa”; Szalona lokomotywa”.
W WOJEWÓDZTWIE
JARACZEWO: „Diabeł bez mas-ki”; KOŚCIAN: „Intryga i mi-łość”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Kleopatra”; KOŚCIAN: „Winnifred i król na-ty”; LESZNO: „Wniebowstąpie-nie”; NOWY TOMYŚL: „Kolek-cjoner” i „Niesmiałe w akcji”; OBORNKI: „Skok”; SREM: „Za-wodowcy”; ŚRODA: „Topkap” i „Elza z afrykańskiego buszu”; SZAMOTULY: „O jednego za wie-le”; „Miecz dla króla”; WĄGRO-WIEC: „Zbrodnik, który ukradł zbrodnię”; WRZEŚNIA: „Zdo-być”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Stany Zjednoczone” — cz. II.

KONCERTY

Aula UAM — g. 17 — Koncert X Poznańskiej Wiosny Muzycznej (dla młodzieży szkół artystycz-nych); g. 20 — Koncert X Poznań-skiej Wiosny Muzycznej dla ucze-nia 25 rocznicy powstania We-gierskiej Republiki Ludowej.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyczna muzyka; 8.44 Koncert żywych; 9 Dla kl. III-IV (język polski); „Jaskinia śpiewa”; 9.20 Przeboje zawsze młode; 10.05 „Szare rękawiczki” — fragm. 4 p. w. 10.25 Koncert solistów; 10.50 Koncertacje histo-ryczne; 11 Dla szkół średnich (wra-żenie obywatelskie); „Kraj, w którym żyjemy”; 11.20 Za-na-grań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 11.49 Rodzice a dziecko — Siergiej po książkę; 12.25 Koncert z polonem; 13 Dla kl. III-IV (język polski); „To właśnie Klementyna” — słuch.; 13.20 Melodie ludowe; 13.40 „Wie-cej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te zagadki — Zagadka literacka; 14.30 Muzyka popularna; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 O śpiewie, pieśniach i pio-senkach; 16.30 Popołudnie z mi-o-szczami; 18.05 Lista przebojów Stu-dia Rytm; 18.50 Muzyka i Aktual-ności; 19.15 Dziś pytanie, dziś od-powiedź; 19.30 Wędrowni muzycz-ne po kraju; 20.25 „Do wojna marsz”; 21 Program z dywan-kiem; 22.05 „Na ekranach świa-ta” — koncert; 23.10 „Cali świat kocha taniec” — 50 minut tańca i piosenek; 0.10 Program nocny z Białegostoku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Nazwa spotkania; 9 Transkrypcje orkiestrowe; 9.35 Koncert rozrywkowy z na-grań Ork. Rozgł. Bydgoskiej; 10.25 Magazyn satyryczno-rozryw-kowy pt. „Szkatuła Neptuna”; 11.10 Kwadrans z Zespołem Instru-mentalnym pod kier. M. Janicza; 11.25 Koncert chopinowski z na-grań W. Postnikowej; 13 Czas do brych gospodarzy; 13.20 Słynne orkiestry rozrywkowe; 13.40 „Wal-czacy obóz Buchenwald” — frag-ment książki W. Czarnieckiego i Z. Zenika; 14.05 Sylwetka pio-senkarza radzieckiego; 14.30 Anty-kwariat z kurantem; „Polski Or-fusz” — gawęda; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Amatorskie Zespoły przed mikrofonem; 15.25 „Czyta-my Ruch Muzyczny”; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 „Ra-dioświat Wielkopolski”; 17.25 Gra-jąca szafa; 17.55 Radiopress; 18.10 „Listy spod lipy” — felie-ton; 18.20 „Widnokrąg” — wyda-żenie, opóźnia refleksję ze świa-ta; 19.15 Wyższe francuski; 19.31 „Matysiakowie” — odc. 711; 20.01 Recital tygodnia — K. Szos-tek — mezzosopran; 20.30 „Samo życie”; 20.40 Wiedza sąsiedzi — aud. o musicalu; 21.10 „Wesoły kramik”; 21.25 Mel. tan.; 22.30 Kwadrans z zespołem Jay. Jay Johnsona; 22.45 Zespół „Dziwiał-ka”; 23.15 Koncert muzyki popu-larnej; 0.10 Program nocny z Bia-łegostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 W połowie drogi do... sukcesu; 17.30 „Jedynie wyjście” — odc. 25 pow.; 17.40 Piosenki z „Włos-kiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 „Jednemu post — dru-giemu światu”; 18.20 Taki był jazz; 18.35 Poezja i piosenka; 18.45 Spotkanie przy belgijskich płytach; 19 Naokoło świata — Olgierd Budrewicz; „Równoleżnik zero”; 19.15 Klub Grającego Krawca; 19.55 Wieczór w „Nowym Zaczku” — bawimy się ze studentami; 20.25 Radzisko — przeboje instrumenta-lne; 20.45 „Niezapomniany 45-ty”; 21.05 Klub Grającego Kraw-ca — wydanie dla fanomatów; 21.20 Piosenki — miniaturki; 21.35 Piosenki — giganty; 21.50 Opera G. Puccini’ego „Madame Butterfly”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jacques Brel; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. „Czerwone i czarne” — odc. 7; 22.45 Liryka po polsku... w piosence; 23 Nowa poezja — Zvonimir Golob; 23.05 Wieczorne spotkanie w Salonie; 23.45 Program na niedzielę; 23.50 Na dobranoc śpiewa Piotr Szczepanik.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14); 8.20 „Samo życie”; 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Woj-skowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; „Historia kaszta-nowego królestwa”; 10.20 Radio-niedziela informuje i zaprasza;

Gospodarskie obrachunki w Gnieźnie

Ostatnia sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie do-kończyła oceny wykonania planu gospodarczego i budżetu mia-sta za rok 1969.

Terenowy plan gospodarczy i budżet w minionym roku był na ogół realizowany prawidłowo, chociaż na niektórych od-cinkach wystąpiły dyspropor-cje. Z nadwyżką wykonane zo-stały zadania w zakresie pro-dukcji eksportowej. Wzrosła wydajność pracy w przemyśle. Do zasadniczych niedociągnięć minionego roku należy przede wszystkim niewykonanie pla-nu usług przez jednostki spół-dzielcze oraz niepełne wykona-nie planu inwestycji i czynów społecznych.

Wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu terenowego wykona-ły zadania w zakresie warto-

ści produkcji globalnej ogółem w 103,5 procenta, dając łączną produkcję wartości ponad 117 milionów złotych. Spółdziel-czość pracy wykonała zadania w 106,7 proc. W zakresie pro-dukcji eksportowej plan prze-kroczono o 3,7 mln. zł. Wartość produkcji globalnej w przed-siębiorstwach kluczowych prze-kroczyła miliard złotych.

Nie w pełni wykonano zada-nia terenowego planu gospodar-czego w zakresie budownictwa. Zadania planu gospodarczego w zakresie handlu detalicz-ego zostały wykone w 100,9 proc. Dysponuje on obecnie 350 placówkami. W minionym roku uruchomiono 3 nowe skle-py na Osiedlu 1000-lecia oraz 4 punkty drobno-detaliczne w innych dzielnicach miasta. Du-żo zrobiono w mieście w za-kresie naprawy ulic. Odnowio-no gruntownie nawierzchnię 17 ulic kosztem 4,8 mln. złotych, zmodernizowano ich oświetle-nie. Poprawie uległa też sytua-cja mieszkaniowa. W roku 1969 oddano do użytku 414 miesz-kań o 1 330 izbach. Nakłady na kapitalne remonty budynków mieszkalnych, w kwocie prze-szło 14,6 mln. złotych, zostały wykorzystane w 100 proc.

Zadania inwestycyjne planu terenowego zrealizowane zo-stały w 93,6 proc. Na niepełne wykonanie planu wpłynęła przede wszystkim niewykorzy-stana przez Spółdzielnię Miesz-kaniową kwota 4,4 mln. zł, przeznaczona na budowę urza-dzeń towarzyszących, a miano-wicie kotłowni i pawilonu han-dlowego. (zk)

Lenin w filatelistyce

Ciekawa wystawa w Kościanie

Jedną z ważniejszych imprez obchodu 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina w Kościańskim jest wystawa zorganizowana przez Koło Młodych Filatelistów przy Liceum Ogólnokształcącym im. Oskara Kolberga w Kościanie.

W jej otwarciu uczestniczyli między innymi: sekretarz konsulatu radzieckiego w Po-znaniu — Fryderyk Łoginow, I sekretarz KP PZPR w Kościanie — Stefan Urbaniak i przewodniczący Zarządu Okręgu Polskiego Związku Fila-telistów w Poznaniu — prof. Zygmunt Obrapalski.

Na wystawie, w starannej i estetycznej szacie graficznej, przedstawiono 1200 kart ze znaczkami różnych krajów, przedstawiającymi życie, twórczość i idee Włodzimierza Ilji-cza. Znaczkami te pochodzą spo-nad 30 zbiorów młodych fila-telistów kościańskich, wśród-nich z kolekcji: Andrzeja Florowskiego, Krystyny Kłmek i Włodzimierza Zydorczaka. Wystawę urozmaico-no planszami oraz ekspozycją plakatów.

Wystawę zorganizowano dzięki zabiegom opiekuna licealnego kła filatelistów — Bogusława Polaka, przy wydatnej pomocy Zarządu Okręgu PZF w Poznaniu, Wydziału Oświaty i Kultury PPRN w Kościanie, miejscowych zakładów pracy — Wytwórni Wy-robów Tytoniowych i Cukrowni „Kościan” oraz dyrekcji, Komite-tu Rodzicielskiego i organizacji ZMS kościańskiego Liceum Ogólnokształcącego. (zi)



W Łuszkowie (pow. Kościan) mo-tocyklista Henryk N. zderzył się z autobusem PKS-u, prowadzonym przez Mariannę A. Motocyklista po-niósł śmierć na miejscu.

*

Na trasie Srem — Czempin sa-mochód marki „Star” potrącił 8-letniego Eugeniusza S., idącego szo-są, wraz z kilkoma nieletnimi. Chłopiec poniósł śmierć na miej-scu. Kierowca zbiegł z miejsca wy-padku. Dochodzenia trwają.

10.30 Radioniedziela — Radiowa piosenka miesiaca; 11 Rozgłosnia Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Nowości Programu III; 14 Melodie rozrywkowe; 14.10 Melodie lu-dowe; 14.30 „W Jezioranach”; 15.05 518; 15.15 Koncert żywych; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń mi-ędzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Adwokat i róża”; 16.40, 17.50 Wiązanka melodii; 18.05 Radio-niedziela — Musicorama; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 „Ma-tysiakowie” — odc. 711; 21 Spot-kania z Anna German; 21.30 Ra-dioakabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 23.10 Koncert żywych od polonijnych słuchaczy PR dla ich rodzin w kraju; 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodia i piosenka — słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielko-polska Niedziela”; 12.30 Poranek sylf. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. K. Missony; 13.30 „Podwieczorek przy mikro-fonie”; 15 Dla dzieci; „Robin Hood” — słuch.; 16.30 Koncert cho-pinowski z nagrań Philippe Entromonta; 17.05 Warszawski Ty-godnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 „Studium o Hamle-cie” — St. Wyspiańskiego w wyk. Jacka Wyszczero-wicza; 19.15 „Al-bum listów miłosnych” — listy A.

Mickiewicz do Konstancji Łu-bińskiej; 19.45 Polskie Skrzydła; 20 Wiecezór literacko-muzyczny pt. „O tureckim kazaniu”; 21.30 Zie-lona karnawał z ork. Eddie Bar-la-ya i Lawranta Welka; 22.05 Ogólnop. i Pozn. wiadomości spor-towe; 22.35 Niedziela spotka-nia z muzyką; 23.37 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Pe-ryskop” — przegląd wydarzeń ty-godnia; 14.45 4/4 — magazyn; 15.30 Teatrzyk „Gesia skóra”; „Rab-u nek”; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 „Bach pod napiciem”; 16.40 „Przejsie do Don Juana” — aud. i poetycka; 17 „Perpetuum Mobile” — magazyn; 17.30 „Jedynie wyj-ście” — odc. 26 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Gawęda warszawska — o folklorze warszawskim; 18.35 Sylwetka muzyka — A. Kurylewicz; 19 Pa-rada oszustów: „O’key Mike wy-grywa każdy rewanż” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli slucham sie za tym kryje”; 20.20 Genetyz obliwie; „Katolicka msza pro-testanckiego kantora czyli arcy-dzieł przez tytułowanie”; 20.50 Nieznane piosenki znanych pio-senkarzy; 21.05 Na gitarze gra Wos Montgomey; 21.15 Przygoda czterech dyplomatyczna — opowia-da St. Popoff; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera G. Puccini’ego „Madame

Samoloty — rolnictwu

Duże znaczenie dla prawidłowego wzro-stu ozimów ma jak-najwcześniejsze za-silenie ich nawoza-mi mineralnymi. Na rozmiętej ziemi, gdzie nie można użyć do tej pracy ciągników, gospo-darstwa PGR-ow-skie wzywają na po-moc samoloty Loini-czego Zespołu Usług Rolniczych.

Fot. — Wołoszczuk



Oświata zdrowotna — pomocnik lekarza

Podsumowanie konkursu

Zadaniem oświaty zdrowotnej jest stałe wdrażanie spo-leczeństwa zasad ochrony własnego zdrowia. To jedna z form pracy placówek służby zdrowia. By uaktywnić pracę przychodni obwodowych w tym zakresie, Oddział Oświaty Sanitarnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej ogłosił konkurs pod hasłem: „Oświata zdrowotna w co-dziennej pracy Przychodni Obwodowej”. Konkurs trwał od 1 stycznia do 31 marca br.

Wczoraj, w nowo otwartym Domu Oświaty Zdrowotnej w Lesznie, dokonano jego podsumowania. Najlepsze placów-ki otrzymały nagrody, ufundo-wane przez Poznańską Grę Liczbową „Koziołki”.

Wybór miejsca nie był przy-padkowy. W naszym woje-wództwie nie ma zbyt dużo placówek tego typu, jak ot-warte w połowie marca br. leszczyński Dom Oświaty Zdrowotnej. Zaledwie Piła i

Ślupca mogą się pochwalić po-radniami oświaty zdrowotnej. Ma jeszcze powstać taka pla-cówka w Chodzieży. Konińska przechodzi remont i chwiło-wo jest nieczynna.

Zadaniem Domu Oświaty Zdrowotnej jest badanie stanu kultury sanitarnej i potrzeb zdrowotnych środowiska, po-szukiwanie rozwiązań, inspiro-wanie pracy odpowiednich ko-mórek różnych pionów służby zdrowia i Komisji Zdrowia przy ZP PCK, prowadzenie poradnictwa i szkoleń dla or-ganizatorów oświaty zdrowo-nej, pracowników służby zdro-wia i działaczy społecznych oraz różnych grup zawodo-nych, powiązanych swą dzia-łalnością z oświatą zdrowotną, głównie wśród rolników, leśników, pracowników GS. Odpowiednio prowadzona bi-blioteka i archiwum — to jed-na z podstawowych form pra-cy takiej placówki.

Wczoraj przy wejściu na główną salę leszczyńskiego Domu Oświaty Zdrowotnej, uczestnicy spotkania mogli obejrzeć wystawę fotograficz-ną, ilustrującą pracę oświato-wą poszczególnych przychodni obwodowych naszego woje-wództwa. Szczególnie rzucał

się w oczy album — „dokument pracy przychodni w Jarocinie. Przychodnia ta zdobyła II miejsce w grupie większych i otrzymała w nagrodę radio wraz z adapterem.

Pierwsze miejsce spośród 25 obwodowych przychodni naszego województwa, które uczestniczyły w konkursie zdo-byla Miejska Przychodnia Ob-wodowa w Pile. Trzecie miej-sce w grupie przychodni du-żych zdobyły placówki we Wrześni i w Turku. W grupie mniejszych: I miejsce uzyska-ła Przychodnia Obwodowa w Wągrowcu, II — Przychodnia w Obornikach, III — Przy-chodnia Obwodowa w Śremie.

Komisja przyznawała punk-ty za stan sanitarny, estetykę wnętrza oraz formy propaga-wania oświaty sanitarnej. Naj-większą zdobyczą konkursu jest niewątpliwie podniesienie stanu higieny i estetyki placó-wek służby zdrowia.

Poszczególne przychodnie szukały różnych form szerze-nia oświaty zdrowotnej, przy-jmowanych przez społeczeń-stwo niejednokrotnie z wiel-kim zainteresowaniem. Konkurs dowiódł znaczenia oświaty zdrowotnej i koniecz-ności stosowania jej w coraz-to nowych, atrakcyjniejszych formach. Temu celowi służyć będą otrzymane przez najlep-sze placówki nagrody w po-staci magnetofonu, radia wraz z adapterem, aparatu fotogra-ficznego. (Te ostatnie otrzy-mali najlepsi instruktorzy oś-wiaty zdrowotnej). (bw)



SPOTKANIE RADNYCH Z NAUCZYCIELAMI

WRZEŚNIA. Ostatnio w Klubie Wielkopolskiego Towarzystwa Kul-turalnego we Wrześni odbyło się spotkanie przedsejmowe radnych PRN z przedstawicielami środowi-ska nauczycielskiego. Zapozna-no ich z realizacją planu gospodarc-ego powiatu w roku 1969. Nauczyci-eli szczególnie interesowało wy-korzystanie środków na oświatę. Pozytywnie oceniali oni duży wysiłek władz powiatowych, wło-żony w oddanie do użytku dwóch wielomilionowych obiektów szkol-nych we Wrześni i Miłosławiu. Postulowali zwiększenie środków kredytowych na budownictwo in-

dywidualne nauczycieli w mieście i zapewnienie uzyskania w skróco-nym okresie wycieczek mieszka-nia w budownictwie spółdziel-czym. Jedną z bolączek tego śro-dowiska jest brak klubu nauczy-cielskiego, który byłby miejscem wymiany doświadczeń zawodo-wych i kulturalnej rozrywki. M6-wiono także o potrzebie wydziele-nia pomieszczeń z internatem dla szkoły specjalnej we Wrześni. (jac)

MIŁOŚNICY KONIA

LESZNO. Z inicjatywy instruktora jeździectwa, Benedykta Ginde-ry, powstało niedawno w Lesznie pierwsze w województwie poznań-skim Koło Miłośników Konia, li-czące blisko 40 członków. Mając do dyspozycji wierzchołce, należą-ce do Kola Hodowców Koni z Bu-kówca Górnego, będzie rozwijać umiejętności jeździeckie wśród swoich członków.

Leszczyńscy miłośnicy konia ma-ją również w planie atrakcyjne imprezy. M. in. 19 bm. koło orga-nizuje w rejonie Boszkowa „Powi-tanie wiosny”, mające na celu zbli-żenie członków i sympatyków ko-la ze środowiskiem wiejskim. La-tem program przewiduje wyciecz-ki dla zapoznania się z urokami re-gionu leszczyńskiego. (r)

NIEDZIELA NA WSI

RYCZYWOŁ. Przyjemnie spędzi-li ostatnią niedzielę popołudnie mieszkańcy Ryczywołu w pow. obornickim. W ramach Ogólnopolskiego Konkursu „Złoty kłós dla twórcy — srebrne dla czytelników” odbyło się tu kilka cieka-wych imprez artystycznych. Z uro-zmaconym programem wystąpiły zespoły z obornickiego Liceum Ogólnokształcącego i rogozińskie-go Technikum Rachunkowości Rol-niczej. Zorganizowano także wysta-wę książek o Leninie i wyświetlo-no film dla dzieci. (bor)

OSZCZĘDZAMY!

LESZNO. O ponad 17 procent wzrósł stan wkładów w leszczyń-skim Oddziale PKO. Z końcem ub. roku wynosił on prawie 349 milionów złotych. Najwyższy wzrost wkładów (111,5 milionów zł) notuje się na książeczkach premio-wanych samochodami. Ogólna licz-ba wszystkich rodzajów książeczek PKO wynosi około 111 tysięcy sztuk. (r)